

Pogodny wieczór, Michał Cholewa, KODA

Pogodny wieczór ma mieć charakter zapoznawczy i integracyjny. Ze względu na problematyczne przygotowanie najlepiej przeprowadzić go we wspólnocie parafialnej przy okazji pierwszego spotkania. Choć na pierwszy dzień Oazy rekolekcyjnej przy drobnych zmianach też się nada.

Temat przewodni: "Beduin i oaza" (jako taka zwykła z pustyni)

Cele:

- poznanie się wzajemne członków wspólnoty
- stworzenie dobrej atmosfery we wspólnocie
- przełamanie potencjalnej nieśmiałości niektórych osób
- okazja do wspólnej zabawy
- zachęcenie wszystkich "nowych" do pozostania w Oazie i próba wyjaśnienia im czym jest Oaza, oraz istoty małych grup formacyjnych

Potrzebne materiały: brystol A2, dużo pisaków/kredek, wydrukowane w dużym formacie kilka sztuk logo roku formacyjnego, kilka malutkich pudełek, kilka kratek A4, duża i podłużna kartka z: po prawej Krzyż Fos-Zoe, po lewej obrazek oazy (jakaś palma, źródło na piasku, w tle jakieś wielbłądy) na środku po całej długości cytat: "**GROZIŁA BY NAM PUSTYNNIA, GDYBYŚMY NIE TWORZYLI OAZ**" - Jan Paweł II, strój Beduina dla prowadzącego (np. alba bez paska, chusta na głowę wiązana, jakaś szata do obwiązania się), cukierki różnego rodzaju

1). Modlitwa do Ducha Świętego (prowadzona przez kogoś z diakonii (prowadzący jest gdzieś w ukryciu)) na rozpoczęcie: Znak krzyża, zapalenie świecy, następnie własnymi słowami skierować do Boga krótką modlitwę w imieniu całej wspólnoty (np. o wzajemną radość, o dobre rozpoczęcie nadchodzącego roku formacyjnego), rozpoczęcie modlitwy: „Duchu Święty, który oświecasz serca i umysły nasze, dodaj nam ochoty i zdolności, aby to spotkanie było dla nas pożytkiem doczesnym i wiecznym przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.”

2). Gdy wszyscy usiądą - członek diakonii przywita wszystkich obecnych w nowym roku formacyjnym, wyrażenie radości z powodu ich przyjścia, zapowie niezwykłego gościa, przyjaciela księdza z daleka: młodego Beduina z pustyni (w tym momencie prowadzący wchodzi) - an. muzyczny intonuje: "Witamy Cię, ALLELUJA!"

3). Beduin mówi: "**Witajcie serdecznie! Jestem tu na zaproszenie księdza, mojego dobrego przyjaciela. Jestem Beduinem, wielu mówi że jestem Arabem, hmmm... jak tam sobie chcę. Zasadniczo nie jestem z konkretnego kraju, podróżuje całe życie po Saharze i tak sobie chodzę od oazy do oazy, żeby jakoś przeżyć! A przepraszam!**

Gdzie moje maniere? - Moje imię to: Abuyin ibn Djadir ibn Omar Kalid ben Hadji al Sharidi. W sumie to poznałbym chętnie was wszystkich. Tylko nie lubię oklepanych sposobów. Zrobimy tak: każdy z was powie swoje imię i jakąś rzecz która rozpoczyna się na pierwszą literę imienia, którą by sobie zabrał ze sobą na oazę na pustyni. Bądźcie kreatywni i nie powtarzajcie rzeczy. Ja zacznę: Jestem Abuyin (...) i na oazę zabrałbym ananasy.

- Cel: poznanie imion członków wspólnoty w żartobliwy sposób
- Czas: W zależności od ilości osób, przy 20 ok. 5min

4). Beduin mówi: **"Zasadniczo to chciałbym was poznać osobiście i porozmawiać z wami, bo myślę, że sama znajomość imienia nie czyni mnie waszym znajomym. Ale żebyście się nie nudzili to ze mną poznacie się wzajemnie! Podzielcie się na panów i panie, i ustawcie dwa kręgi - zewnętrzny i wewnętrzny - no, i stańcie twarzą do siebie. Pozmawiamy sobie na jakiś temat..."**

- Za każdym razem prowadzący "przesuwa" któryś z kręgów i daje temat do rozmowy (np. Jak spędziłeś wakacje?, Co lubisz robić w wolnych chwilach?, etc.)
- Cel: Poznanie się indywidualnie kilku osób ze wspólnoty
- Czas w zależności od ilości pytań i długości ich trwania ok. 10-15/20 minut

5). Beduin mówi: **"No to ja już powiedziałem trochę o sobie, poznaliśmy się, to pora żebyście mi powiedzieli kim wy zasadniczo jesteście, po co się tu spotykacie, etc. A więc?"**

To ma sprowokować uczestników do opowiadania o Ruchu Światło-Życie. Jeżeli padnie określenie "Jesteśmy Oazą" Beduin powinien od razu zareagować: **"Źe co?! Haha. Dobrze! Jak ludzie mogą być Oazą? Całe życie podróżuje ku oazą i wiem że to są miejsca odseparowane, gdzie tylko można znaleźć palmę i trochę wody"**. Po wyjaśnieniu przez uczestników czym jest Oaza, Beduin mówi (jeżeli nie padnie określenie "Jesteśmy Oazą", to należy je sprowokować, mówiąc np.: "A jak was nazywają zazwyczaj?"): **"Zadziwiacie mnie. "Oaza". Jesteście dla mnie tak zaskakujący, że po prostu zaciekawiliście mnie tą całą Oazą! Mam pomysł, bo chciałbym sobie doczytać trochę o was ale żeby mieć łatwiej, to napiszcie mi na tej kartce** (Beduin wyciąga brystol, piszę na środku wielkimi literami "OAZA" i kładzie go na ziemi.) **jakimi słowami, symbolami określilibyście tę waszą "Oazę"**" (Uczestnicy powinni pisać różne słowa-klucze, np. KWC, Drogowskazy, Liturgia, Muzyka, Wspólnota, fos-zoe, etc. w przypadku trudniejszych określeń Beduin dopytuje się o nie i uczestnicy (opcjonalnie diakonia) odpowiadają na te pytania)

Cel: ukazanie nowym we wspólnocie, czym mniej więcej jest Oaza (Czas ok.25min)

6). Beduin mówi: **"Jesteście niesamowici! Tutaj ksiądz - mój przyjaciel, mówi mi, że znalazł kiedyś będąc na jednej z oaz Sahary skarb. I postanowił również dzisiaj schować skarb żebyście i wy mogli znaleźć, bo w końcu jesteście na Oazie. Tylko ciągle mi szepta, że musicie pracować w grupie, żebyście mogli go znaleźć. A że akurat mam cukierki różnego smaku, to wylosujcie sobie po jednym i każdy smak będzie oznaczał w której grupie jesteście."** Po podzieleniu grup: **No to skarby znajdują się pod niektórymi krzesłami (Pod każdym krzesłem przychepione jest pudełko a w nim jest logo, wiadomość o tym, że RŚŻ potrzebuje nowego projektu logo związanego z hasłem i Oazą, i kartka papieru) otwórzcie pudełka i wykonajcie zadanie. Tylko pamiętajcie o tym, że będziecie owocem waszej pracy podzielić się ze wspólnotą, bo skarbem jest radość ze wspólnego przebywania - tak ksiądz mi tu podpowiada"**

Po tym jak wszystkie grupy skończą "projektować" po kolei wychodzą na środek wraz z rysunkiem i jeden przedstawiciel prezentuje dzieło i jego symbolikę przed całą wspólnotą. (czas w zależności od ilości grup ok. 15min na przygotowanie logo i 15/20min łącznie na przedstawienie ich)

Beduin mówi: **"Jesteście świetni! Chyba przeniosę się tu do was, bo żyje samotnie na tej mojej pustyni i wiem, że samemu jest ciężko dlatego podróżuję do tych oaz bo tam czasami jest szansa że kogoś spotkam. Widzę zresztą teraz, że we wspólnocie takiej jak ta wasza jest łatwiej chwalić Pana Boga! Teraz muszę iść, choć bardzo żałuję. Mam nadzieję że się spotkamy jeszcze kiedyś. Do zobaczenia!"** (an. muzyczny intonuje "Żegnamy Cię, ALLELUJA!")

Beduin wychodzi.

- Cele: Mocne zaznaczenie przodującego znaczenia formacji oazowej w małej grupce jako bezpośredniego przygotowania do rekolekcji wakacyjnych. - Po odejściu Beduina komentarz do zabawy innych członków diakonii o tym.
 - Zmotywowanie uczestników do pracy w grupie

7). Po przebraniu się prowadzący wraca, przeprosza za spóźnienie i wyraża nadzieje, że wiele go nie minęło, przynosi i przedstawia (później zawiesza na ścianie) kartkę z cytatem JP II - zaznacza, że spóźnił się dlatego że robił ten plakat bo jakoś tak go natchnęło przed spotkaniem. Podsumowanie.

8). Na zakończenie: Apel Jasnogórski, błogosławieństwo, zgaszenie świecy i "iskierka"